

Misje Apollo Moon - fałszywe czy prawdziwe? Część 1. - rozmowa ze Swaruu z Erry

Materiał z kanału Cosmic Agency
opublikowany 15.08.2022

Robert: Czy z obecną rakieta kosmiczną moglibyśmy przekroczyć pasma Van Allena?

Swaruu z Erry: Nie można przekroczyć pasm Van Allena statkiem odrzutowym (rakieta), ponieważ utrzymuje on częstotliwość 3D, która, gdy jest skonfrontowana z częstotliwością 5D, tworzy to, co w 3D jest interpretowane jako strefa wysokiego promieniowania jonizującego, która dosłownie ugotowałaby pasażerów i sam statek w czymś, co jest kilka tysięcy razy mocniejsze niż wewnątrz kuchenki mikrofalowej.

Pasma van Allena muszą być „mostkowane” i można je przekroczyć tylko za pomocą statku, który modyfikuje częstotliwość swojego wnętrza i samego siebie. To coś, co nazywamy całkowitym toroidalnym zanurzeniem w energię elektromagnetyczną, ponieważ jesteś wtedy w elektromagnetycznym kokonie, który chroni przed takim promieniowaniem. W ten sposób chronione są również statki przed kosmicznymi śmieciami, kurzem, skałami w kosmosie i innymi zagrożeniami tamtych przestrzeni.

Robert: Dziękuję Ci bardzo. Mogę więc wywnioskować, że współczesny człowiek ze swoją oficjalną technologią nigdy nie dotarłby na Księżyc? Wszystkie misje były fikcyjne? A czy bezzałogowe satelity mogły się tam przedostać?

Swaruu z Erry: Masz rację. Lot Apollo na misję księżycową był fikcyjny i miał charakter teatralny. Bezzałogowy statek kosmiczny, taki jak statki kosmiczne Pioneer i Voyager są prawdziwe, ale są bezzałogowe i mają mocno osłoniętą elektronikę, aby się przedostać przez tę barierę.

Robert: A ci wszyscy ludzie, którzy wciąż wierzą w misję Apollo, gdzie argumentem jest to, że rakiety zwykle opuszczają atmosferę przez jeden z biegunów, ponieważ według nich tam pasma Van Allena są mniejsze lub prawie ich nie ma? Co możesz nam o tym powiedzieć? Dla mnie jest to jasne i to jest to, o czym rozmawialiśmy wiele razy, i dla mnie jest to oczywiste, ale co powiesz tym, którzy nie są tego zdania lub tkwią w bardziej oficjalnych teoriach?

Swaruu z Erry: Wystarczy wyobrazić sobie toroid w swoim umyśle. Zobaczysz się, że koncentracja energii jest maksymalna przy biegunach. Artystyczne reprezentacje pasm Van Allena zawsze przedstawiają je jako otwarte pączki na krańcach. A to tak nie wygląda. Bariera eteryczna jest całkowita i są to dwie struktury energetyczne, jedna jest w drugiej i wzajemnie się wzmacniają. Ilość promieniowania na biegunach jest znacznie większa, a jeśli zbadasz trajektorie wszystkich misji Apollo, zobaczysz, że nigdy nie zbliżali się oni do biegunów. I te informacje są dostępne online. Więc jeśli mówią, że wyszli statkiem kosmicznym Apollo w pobliżu biegunów, to okłamują społeczeństwo. A na dodatek dla statku typu Apollo wylot biegunami oznaczałby zupełnie inną dynamikę trajektorii, co oznacza, że zużywaliby znacznie więcej paliwa z powodu zmian wektora ruchu, a statkom ledwo wystarczało paliwa na bezpośredni lot równikowy.

W czasie powrotu byłoby to jeszcze bardziej krytyczne, ponieważ aby wejść przez biegun, sonda Apollo musiałaby zbliżać się do Ziemi pod bardzo stromym kątem, bliskim 90 stopni, przez co korekta kursu byłaby trudna, bardzo niebezpieczna w rzeczywistości, w przeciwnym razie spłonęłyby po wejściu w atmosferę ziemską. Jest to szczególnie ważne w przypadku Apollo 13, który podobno wrócił z niewiarygodnie małym marginesem błędu.

Robert: Cóż, mówią, że lecieli przez biegun, żeby okrążyć Ziemię jednym lub kilkoma okrążeniami, a potem statek miał wyjść z większym rozpędem, w tym przypadku, na Księżyc. Masz rację, kiedy mówisz, że wtedy musieliby wrócić przez biegun. Dziękuję Ci. Tak, ta informacja jest on-line, to prawda. Więc jeśli mówią, że statek kosmiczny Apollo wyszedł przez biegun, to jest to okłamywanie opinii publicznej, dokładnie tak.

Swaruu z Erry: Możesz udać się na stronę NASA i zbadać wektor wyjściowy statku kosmicznego. Jest równikowy, a nie polarny.

Robert: Dziękuję Swaruu, jest równikowy, a nie polarny, dokładnie. To tam, teoretycznie, musiałby odlecieć statek kosmiczny Apollo, a nie do bieguna, z powodu braku paliwa lub zbyt małej ilości paliwa powiedzmy.

Swaruu z Erry: I za dużo manewrowania, żeby wyjść przez biegun. Za dużo jak na statek kosmiczny Apollo.

Robert: I jak powiedzieliśmy to innym razem, w hipotetycznym przypadku, że przekroczyli pasma Van Allena (czego nigdy nie zrobili) ich DNA zostałyby aktywowane. Niektórzy rozmawiali ze mną o Edgarze Mitchellu mówiącym, że kiedy wrócił z misji Apollo stał się bardzo uduchowioną osobą i powiedziałem im, że może miał jakieś wyrzuty sumienia z powodu okłamywania światowej społeczności.

Swaruu z Erry: To po raz kolejny akceptowana ziemska nauka i pełna hasel Matrixa z konkurującymi, uznanymi, prestiżowymi instytucjami przeciwko kanałom YouTube. Po prostu to nie tylko pasma Van Allena powstrzymały ich przed opuszczeniem Ziemi. To najpoważniejszy problem, ale tam są inne poważne problemy.

Swobodny ciąg rakiety Saturn 5 nie wystarcza do podniesienia sprzętu potrzebnego do lotu na Księżyc. Sprzęt zainwentaryzowany przez ich lądownik księżycowy jest niestabilny i niemożliwy do latania, jest czymś na zasadzie, "pralki", to nigdy nie mogłoby latać. Moduł księżycowy nie mógłby działać, ponieważ jest niestabilnym „pajakiem”, który potrzebuje super wydajnego komputera, aby elektronicznie ustabilizować tę rzecz. Jego rozmiar jest zbyt mały, aby pomieścić dwóch astronautów, a tym bardziej ze sprzętem i przebieralniami w środku. Układ silnika jest też zbyt mały, nie może uciec od grawitacji, którą podobno posiada Księżyc (ciąg vs masa statku kosmicznego vs prędkość orbitalna Księżyca). Lądownik księżycowy jest kluczem do sprawdzenia, jak bardzo to jest fałszywe.

Robert: Tak, to prawda, wygląda jak pralka.

Swaruu z Erry: Potrzebujesz bardzo zaawansowanych komputerów, które wprowadzają poprawki tysiące razy na sekundę, aby utrzymać stabilność lotu, a oni po prostu nie mieli tej technologii komputerowej. Twój laptop ma tysiące razy większą moc niż komputery NASA w 1969 roku, a komputer na pokładzie lądownika księżycowego miał mniejszą moc obliczeniową niż Twój zegarek Casio z kalkulatorem. Prototyp lądownika księżycowego nigdy nie latał i prawie zabił Armstronga. Jak później niby latał osiem razy bez problemów? Łącznie z Apollo 13?

Robert: Tak, wow! Na szczęście uciekł, nie znałem tych informacji, bardzo dziękuję.

Swaruu z Erry: Misje Apollo są technicznie niemożliwe. Nigdy się nie wydarzyły. Potrzebowaliby technologii antygravitacyjnej.

Robert: A wielu nadal ich usprawiedliwia, a jeśli odpowiesz na argumenty, to jesteś ignorantem.

Swaruu z Erry: Tak, jesteś po prostu „ignorantem”. W moim artykule, który prawie skończyłam, mówię coś innego jeszcze, co bardzo boli ludzi, ale taka jest prawda.

Robert: Chcemy prawdy, przynajmniej na tym kanale, bez względu na to, jak bardzo to boli.

Swaruu z Erry: Elektrownie jądrowe zużywają więcej kilowatogodzin energii elektrycznej, niż powinny wytwarzać. To ma miejsce ponieważ nie są tym, za co się je podaje. Produkcja energii elektrycznej to tylko fasada, wymówka. Są niczym rośliny do przetwórstwa materiału jądrowego dla przemysłu zbrojeniowego, ale ich głównym celem jest terraformowanie w celu przekształcenia Ziemi w gadzio-przyjazną planetę.

Wykryłam, że badaczka Leuren Moret również dzieli się tymi informacjami, chociaż moje dane pochodzą z naszych badań i naszych czujników.

Pasma Van Allena są wynikiem manipulacji magnetosfery w wyniku nakładania się innej wysokiej częstotliwości energii elektromagnetycznej. Magnetosfera jest wykorzystywana jako źródło energii dla pasm Van Allena. Osiąga się to poprzez przesyłanie wysokiej częstotliwości energii porównywalnej z magnetosferą poprzez zmianę jej z zasadą dominacji fali.

Magnetosfera jest naturalnym wynikiem obecności dużej masy, która działa jak dynamo energii. Można to również postrzegać jako aurę planety.

Ponieważ dynamika zarówno pasm Van Allena, jak i magnetosfery jest oparta na toroidzie, są nałożone na siebie. Oznacza to, że współistnieją w zasadzie w tym samym miejscu, a ponieważ przestrzegają tych samych zasad, dlatego przychodzące i wychodzące wiry na biegunach są punktami o najwyższej energii. Części równikowe mają taką samą ilość energii jak wiry, ale rozrzedzoną na większym obszarze. Tak więc opuszczenie Ziemi na biegunie to byłaby próba wyjścia tam, gdzie pasma Van Allena mają największą siłę lub koncentrację energii na kilometr kwadratowy.

Robert: Bardzo Ci dziękuję. Więc ten wykres NASA byłby wycinkiem magnetosfery, a nie pasm Van Allena? Spójrzcie na te wykresy, wykres NASA i mój.

Swaruu z Erry: Wykres NASA, na którym widać dwa pasma, jeden większy od drugiego, jak koła ratunkowe na statku, nie odzwierciedla rzeczywistości w jakikolwiek sposób, jest błędny. Nie da się tego wygenerować bez wiru. Więc byłoby na wierzchu obejmujące wszystko tak jak na twoim drugim obrazie.

Robert: Który obraz jest dla ciebie bardziej prawdziwy, co możesz nam powiedzieć o jednym i o drugim? Dziękuję Ci.

Swaruu z Erry: Drugi. Pierwsze to pęczki lub liny ratunkowe, nie mają żadnej naukowej wartości, ponieważ nie są zgodne z żadnym wzorem energii. Twój obraz odzwierciedla rzeczywistość, ten od NASA nie.

Robert: Obraz NASA sprawia wrażenie, że nie dotyka pola. Kiedy ludzie to widzą, myślą, że misje Apollo wychodzą przez bieguny, ponieważ tam jest mniej promieniowania. Dziękuję, Swaruu.

Swaruu z Erry: Jasne, a to jest więcej dezinformacji. Twój obraz jest w porządku, paski wskazywałyby ścieżkę kursu energii.

Robert: Dziękuję, a Ziemia w różnych toroidach energetycznych?

Swaruu z Erry: Ta biała bańka, w której znajduje się Ziemia, byłaby bańką 3D lub bańką, w której może wystąpić życie oraz przestrzeń. Misje Apollo, wahadłowce i tym podobne, docierają tylko do tej bańki, nigdy wyżej. Twój wizerunek jest bardzo dobrze zrobiony.

Robert: Dziękuję. Mam pytania od obserwujących i jedno moje własne. Chciałbym włączyć je do dzisiejszego filmu.

Swaruu z Erry: Ok. jestem Gotowa

Robert: Ok, dziękuję. Pierwszy zacytuję tekst, a ty mi powiesz, co wiesz, lub co myślisz. Myślę i wierzę, że to fałszywe, ale nie wiem, jak się z tym nie zgodzić, dziękuję.

„Otoczony śladami stóp na księżycowym pyle spoczywa na panelu o szerokości około 60 cm, pokryty 100 luster skierowanych na Ziemię: Księżycowy szyk odblaskowy do pomiarów laserowych. Astronauci Apollo 11, Buzz Aldrin i Neil Armstrong, umieścili go tam 21 lipca 1969 roku, godzinę przed końcem ich ostatniego spaceru na Księżycu. Trzydzieści pięć lat później jest to jedyny nadal funkcjonujący eksperyment naukowy Apollo”.

Swaruu z Erry: To wszystko jest ustawione przez NASA. Znam ten lustrzany argument i pokrewne mu. Przede wszystkim nie potrzebujesz misji załogowej by umieścić lustro na powierzchni Księżyca. To nie jest tak jak mówią, ale nie o to chodzi. Lasery, których używają, rozpraszają się, zanim dotrą do Księżyca.

Pomiar odległości za pomocą odbicia lasera nie jest naukowy, nie jest spójny i jest dezinformacją. Laser nie jest doskonały, światło rozprasza się, nie dociera do Księżyca, a tym bardziej gdy się odbija od czegoś a następnie wraca. Nie ma do tego podstaw, jest to część wszystkiego, co NASA przedstawia, kłamstwo za kłamstwem, wszystko dla usprawiedliwienia, dla argumentacji i dla udawania, że tam byli.

Na zdjęciu z teleskopu Hubble'a, Mount Palomar i tym podobne, które robią zdjęcia miejsca lądowania, znajduje się baza lądownika i wszystkie te rzeczy, w tym odciski stóp. Szybka odpowiedź: obrazy są sfałszowane. Jeszcze inny wariant: zdjęcia powierzchni Księżyca z chińskich orbiterów.

Jeśli Chińczycy są wrogo nastawieni do Amerykanów to to, co prezentują, powinno być prawdą, czyż nie? Otóż nie. Chiny są pod kontrolą iluminatów tej samej frakcji, która kontroluje NASA, ponieważ iluminaci jako tacy, są dziś podzieleni. Istnieją frakcje, które się sprzeciwiają sobie i walczą ze sobą, inne są do władzy, inne są do kontroli itd., a każdy, kto ma choć połowę mózgu, może zobaczyć, że to, co zaprezentowały Chiny, to są te same nagrania NASA od Apolla, tylko, że odwrócone.

Swaruu z Erry: Kolejny punkt to kwestie dlaczego nie polecili na Księżyc. Można wykorzystać to o wiele bardziej, bo jest dużo więcej materiału. Punkt o pasmach Van Allena jest najbardziej istotny, ale lista jest długa.

O pasmach w zasadzie wszystko już zostało powiedziane, ale powodem, dla którego program Apollo jest fałszywy, jest jeszcze wiele innych rzeczy, nie tylko ta jedna. Od motywacji w sferze politycznej tamtych czasów, do braku umiejętności technicznych. Rakieta Saturn 5, choć imponująca podczas startu, sprawia, że ludzie postrzegają ją jako wszechmocną i zdolną do zabrania człowieka na Księżyc, nie miała jednak wystarczającej siły ciągu ani siły nośnej, aby podnieść moduł księżycowy i główny statek kosmiczny. Dlatego nie używają jej więcej, w przeciwnym razie nadal by jej używali, Rosjanie na przykład nadal używają swojego statku kosmicznego Sojuz, który jest w służbie od 1967 roku.

Lądownik księżycowy był niestabilny, niemożliwy do latania i zbyt mały, aby pomieścić w nim dwóch astronautów. Jego silnik był słaby i nie mógł go podnieść z Księżyca. Skafandry kosmiczne nie miały odpowiednich systemów chłodzenia, a rękawice były nieoperacyjne, nie mogli nic zrobić mając to na rękach. Nie wspominając już o tym, że zestaw, w którym znajduje się lądownik księżycowy, nie ma widocznego krateru pod silnikiem ani kurzu na stopach statku kosmicznego.

Są nagrania, rzekomo prawdziwe, z wnętrza lądownika księżycowego podczas jego lądowania, a w tych nagraniach astronauta rozmawiają jak gdyby nic, i nie ma dźwięku silnika, a przecież silnik znajduje się między nimi. Jeśli wewnątrz lądownika księżycowego była atmosfera, dlaczego nie mają hełmu? A nawet gdyby nie było, dźwięk byłby przeniesiony przez hełm lądownika księżycowego, ale nic takiego nie słychać, absolutnie nic, a to jest nieprawdopodobne, kiedy astronauta stoją na i obok silnika raketowego o ciągu kilku tysięcy funtów.

Kolejna rzecz, obsługa kamery byłaby niemożliwa w tych rękawicach. Cienie są złe, jest wiele źródeł światła, podczas gdy NASA twierdzi i upiera się, że nie mieli przy sobie lamp.

Robert: Masz rację co do aparatów, i tak, w tych rękawicach nie ma się wycucia obsługi aparatu.

Swaruu z Erry: Dalej, umieszczone są tam obiekty, wokół których są ślady stóp, w tym rakiety księżycowe umieszczone przez dźwig. Rolki aparatu były określonego typu firmy Kodak i były normalne, zwyczajne, jest to potwierdzone, a film fotograficzny będzie świecił lub rozmazywał się na obecność wysokiego promieniowania, takiego jak słoneczne promienie kosmiczne, no to nie wspominając kolejny raz o pasmach Van Allena, co by się z nim stało, a tu nie wykazują one żadnych oznak uszkodzenia.

Ta lista jest długa, a to tylko wspomnienie o powodach Matrixa, o tym, co jest znane ludziom. W powyższej liście nie uwzględniam niczego od nas stąd, na przykład faktu, że nie ma Księżyca, na którym można by wylądować.

Robert: Dobra, dziękuję. Tak, rozmawiałaś ze mną o tym przy wielu okazjach, ale jest wiele osób, które nie wydają się przekonane (Swaruu udostępnia kilka linków ze zdjęciami modułu księżycowego i jego silników).

Bardzo dziękuję za udostępnienie. Ewidentnie to wszystko, ten silnik, trzeba by go było usłyszeć. Ale przecież zawsze mogą powiedzieć, że jest dźwiękoszczelny. Czy możesz podać nam krótki opis tego, jak by to było wylądować na rzeczywistej powierzchni Księżyca, gdyby mogli pomyślnie przekroczyć pasma Van Allena? Dziękuję Ci.

Swaruu z Erry: Wyglądałoby to tak: byłoby jak lądowanie na powierzchni pełnej śmieci, rurek, pudełek, artefaktów. I to wszystko w opuszczonym stanie totalnej ruiny. Ten obraz przedstawia powierzchnię Gwiazdy Śmierci z Gwiezdnych Wojen, którą, nawiasem mówiąc, Lucas zainspirował się tutaj Księżycem, bo to wszystko wiedzą. Nikogo tam nie ma, tylko systemy autonomiczne, Księżyc jest porzucony. Tak, John Lear mówi, że jest tam 250 000 ludzi. Już nie, to było dawno temu, tysiące lat temu.

Robert: I cała ta powierzchnia jest pokryta hologramem, tak? Który jest oddalony o kilkaset metrów od powierzchni rzeczywistej Księżyca?

Swaruu z Erry: Tak, jest oddzielony hologramem, znajduje się w odpowiedniej odległości, aby osiągnąć pożądany efekt widziany z Ziemi. Wewnątrz Księżyca są niekończące się zrujnowane korytarze, jak coś z horroru lub strasznej kosmicznej gry wideo.

Robert: Bardzo dziękuję za udostępnienie. Więc czy nazistowskie bazy na Księżycu są prawdziwe?

Swaruu z Erry: Nie, naziści nie. Księżyc nie miał mieszkańców jako takich, był gwiazdną bazą dystrybucji towarów, ludzi nie było. Jakakolwiek kamienista lub żwirowa powierzchnia, to nie jest naturalna gwiazda. Ten wykonany jest z metalu, nic więcej. Naziści na Księżycu to są tylko Reptilianie, którzy przecież zarządzali nazistami, ale to nie są „naziści”.

Robert: Dziękuję. Wyobrażam sobie, że całą tę wiedzę posiadają tajne organizacje, tak? Czy możemy znaleźć jakiś ślad wewnątrz Księżyca, który opowiedziałby nam historię ludzkości?

Swaruu z Erry: Tak, mają tę wiedzę i wycieka ona do ludzi w filmach.

Robert: Dziękuję. Księżyc, jak powiedzieliśmy, był tam, gdzie jest od około 12500 lat, czyli wtedy, gdy Matrix 3D i sztuczne pasma van Allena zostały zainstalowane?

Swaruu z Erry: Tak, w tym samym czasie i krótko po „potopie”, którego nie spowodował Enlil jak fanatycy Sumeryjskich Tablic podają. Coś takiego widać w korytarzach Księżyca, opuszczonych, niebezpiecznych i nieuporządkowanych i pełnych bytów.

Robert: Byty, niebezpieczne byty?

Swaruu z Erry: Mogą takie być. Również pułapki i mechanizmy stawiane tam przez gady, gdy dominowały w okolicy. Nie jest tam bezpiecznie, dodatkowo jest ogromny. Więc wyobraź sobie ile korytarzy jest wewnątrz tego czegoś, pokoi, krypt, przestrzeni. A ich reaktory są prymitywne, jonizujące, niebezpieczne, ta lista jest długa.

Tłumaczyła (Translated by): Aleksandra HoliSfera

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: <https://www.youtube.com/watch?v=2KpCDdkCOMs>

Źródło (URL of transcript):

<https://swaruu.org/transcripts/apollo-moon-missions-fake-or-real-part-1-conversation-with-swaruu-of-erra>

<https://www.youtube.com/watch?v=SQKqP4cPQ4c>

Author: Cosmic Agency, Gosia

Original title: Apollo Moon Missions - Fake or Real? PART 1 - Conversation with Swaruu of Erra

Published: August 15, 2022
